

Zdalne nauczanie 29.03 – 9.04.2021

Grupa V

Pięciolatki

WIELKI PIĄTEK - Jezus cierpi i umiera z miłości do ludzi.

Dziecko poznaje prawdę że krzyż jest znakiem miłości Jezusa do ludzi.

Dziecko potrafi opowiedzieć historię cierpienia i śmierci Jezusa z miłości do ludzi

Rymowanka do nauczania: Cierpi Jezus za me czyny, choć sam nie ma żadnej winy.

Opowiadanie biblijne :Wielki Piątek

Wczesnym rankiem żołnierze zaprowadzili Jezusa przed sąd. – Po co Go do mnie przyprowadziliście? – zapytał sędzia. – To niewinny człowiek. Wtedy źli ludzie zaczęli oskarżać Jezusa i mówić: – On rozpowiada kłamstwa o Bogu, musi zostać ukarany. Sędzia wiedział, że to nieprawda, i chciał uwolnić Jezusa, ale ludzie zaczęli jeszcze głośniej krzyczeć: – Musi ponieść karę! Jeśli Go uwolniesz, jesteś złym sędzią. Wtedy sędzia się przestraszył i kazał ubiczować Jezusa. Żołnierze wykonali jego rozkaz, zadając Jezusowi ogromne cierpienie. Na głowę założyli mu koronę z ostrych cierni i wyśmiewali się z Niego. Sędzia myślał, że taka kara wystarczy i teraz będzie mógł uwolnić Jezusa, lecz ludzie dalej wołali: – Ukrzyżuj Go, ukrzyżuj! I sędzia skazał Jezusa na przybicie do krzyża. Jezus wziął więc krzyż i dźwigał go na wysoką górę. Był bardzo zmęczony, a drzewo krzyża było ciężkie. Źli ludzie bili Go i popychali, prowadząc na szczyt. Jezus potknął się o kamień i upadł, jeszcze bardziej raniąc sobie ręce i nogi. Ale wiedział, że niesie krzyż z miłości do ludzi, więc wstał i ruszył dalej. Kiedy szedł, spotkał swoją Matkę. Była bardzo zapłakana, bo widziała, jak strasznie cierpi jej Syn. – Nie płacz, Mamo – powiedział Jezus. – Ja niosę ten krzyż dlatego, że kocham ludzi. Wolę sam cierpieć, aby ocalić ich od złego. I dalej wchodził na górę. Nagle podbiegła do niego kobieta i chustą wytarła Jego zmęczoną twarz. To była Weronika. Nie przestraszyła się

żołnierzy, którzy pilnowali Jezusa, bo wiedziała, że tylko tak może Mu pomóc.
– Dziękuję ci, Weroniko – powiedział Jezus. I ruszył dalej, dźwigając ciężki krzyż.

Pytania:

- W jaki sposób cierpiał Jezus?
- Gdzie Jezus dźwigał krzyż?
- Kogo spotkał na swojej drodze?

Proszę dzieciom pokazać , gdzie w Waszym domu wisi krzyż. Następnie razem z dzieckiem bardzo starannie wykonajcie znak krzyża: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Można wysłuchać z dzieckiem piosenki na You Tube : Bóg tak umiłował świat.

WIELKA SOBOTA – święcimy pokarmy i odwiedzamy Jezusa.

Opowiadanie:

Poranek Wielkiej Soboty Julka jeszcze spała, kiedy do jej pokoju przyszedł Karol. – Wstawaj. Zapomniałaś, że dziś z rana idziemy w odwiedziny? – Kogo mamy odwiedzić? – zapytała zdumiona Julka. – Jak to kogo? Przecież wczoraj Jezus umarł na krzyżu. Dzisiaj Wielka Sobota i idziemy z mamą do Jego grobu. – To ja już wstaję – zawołała Julka i szybko wyskoczyła z łóżka. Kiedy po chwili weszła do kuchni, zobaczyła mamę, która krzątała się, układając coś na stole. – Mamusiu, co robisz? Myślałam, że zaraz idziemy do kościoła odwiedzić Jezusa? – Oczywiście, że zaraz idziemy – odpowiedziała mama. – Musimy tylko przygotować święconkę. – A co włożymy do koszyka? – dopytywała się Julka. – Podejdz, to zobaczysz i mi pomożesz – powiedziała mama. Kiedy Julka stanęła przy stole, mama zaczęła wyjaśniać: – Do koszyka wkładamy wiele różnych pokarmów. Jajko jest znakiem życia. Chleb przypomina nam o tym, abyśmy byli wdzięczni Bogu za pokarm. A wędlina to znak, że mija już czas długiego postu. – A co jeszcze wkładasz? – pytała zaciękawiona Julka. – Jest jeszcze sól, która ma nas chronić przed złem, oraz chrzan przypominający smutne chwile w życiu. Ale najważniejszy w koszyku jest baranek z chorągiewką. On ma nam przypomnieć samego Jezusa i Jego wielkie zwycięstwo nad śmiercią, a także wielką miłość do ludzi. Julka słuchała mamy uważnie i pomyślała, że to

wszystko, co znalazło się w koszyku, jest bardzo potrzebne. Gdy mama i Julka skończyły już układać pokarmy, przystroiły koszyk zielonymi gałązkami i piękną, białą serwetką. Teraz można było pójść do kościoła, aby odwiedzić Jezusa i zanieść do poświęcenia pokarmy. Julka z mamą i Karolem wyruszyli do kościoła, a dziewczynka przez całą drogę sama niosła koszyk. Przed wejściem spotkali Kacpra z jego tatą, którzy też przyszli ze święconką, i razem weszli do kościoła. Ksiądz odmówił modlitwę nad pokarmami i pokropił je wodą święconą. Potem wszyscy udali się przed grób Jezusa, aby podziękować Mu za to, że z miłości do ludzi oddał za nich swoje życie. Julka i Kacper uklękli obok siebie i w ciszy wpatrywali się w postać Jezusa.

Pytania:

- W jakim dniu tygodnia działa się ta historia?
- O czym powiedział Julce Karol, gdy zbudził ją rano?
- Co robiła w kuchni mama? – Jakie pokarmy znalazły się w koszyku?
- Co oznaczały te pokarmy?
- Dokąd wybrała się Julka z mamą i Karolem?
- Co zrobił ksiądz, kiedy przyszli do kościoła?
- Co zrobili wszyscy przy grobie Jezusa?

Nauka rymowanki: W Wielką Sobotę leżysz, Jezu, w grobie, a ja z koszykiem czuwam przy Tobie..

Zachęcam, aby dzieci uczestniczyły we Mszy świętej poprzez łącza telewizyjne, kanał You Tube oraz, by oglądały program Ziarno w TVP.

Sześciolatki

RAZEM Z JEZUSEM PRZEŻYWAM JEGO DROGĘ KRZYŻOWĄ

Dziecko poznaje prawdę o tajemnicy miłości Jezusa wyrażonej poprzez Jego cierpienie

Dziecko: – pamięta, że męka Jezusa to znak szczególnej miłości do ludzi,
– potrafi wymienić osoby, które Jezus spotkał na swojej „drodze krzyżowej”.

Wyjaśnienie pojęcia droga krzyżowa

Jezus bardzo nas kocha, dlatego zgodził się nieść krzyż, a potem na nim umarł. Drogę, którą szedł z krzyżem, nazywamy drogą krzyżową. W czasie Wielkiego Postu w kościołach odbywają się nabożeństwa „Drogi krzyżowej”. Ludzie w kościele modlą się i rozmyślają o cierpieniu Jezusa. Często chodzą po kościele i zatrzymują się przed obrazami lub rzeźbami przedstawiającymi sceny z drogi, którą szedł Jezus. Wydarzenia, o których rozmyślają ludzie nazywamy stacjami drogi krzyżowej.

Opowiadanie biblijne :

Droga krzyżowa

W czasie Wielkiego Postu w kościołach odprawiane jest nabożeństwo „Drogi krzyżowej”. Postanowiliśmy razem z Kasią, że pójdziemy na to nabożeństwo. W najbliższy piątek wybraliśmy się do kościoła razem z babcią Kasi, Piotrkim i Eweliną. W kościele było dużo rozmodlonych ludzi. Najpierw śpiewaliśmy smutną pieśń, a potem chodziliśmy od stacji do stacji drogi krzyżowej wraz z ministrantami trzymającymi krzyż i świece. Przed każdą stacją zatrzymywaliśmy się i słuchaliśmy księdza, który czytał o tym, jak Jezus cierpiał, upadał pod ciężarem krzyża i umarł na nim. W drodze powrotnej do domów rozmawialiśmy na temat „Drogi krzyżowej”. Kasia powiedziała: – Zapamiętałam najbardziej to wydarzenie, w którym Jezus spotkał swoją mamę. Musiało im być bardzo smutno. – Też tak myślę – powiedziała babcia. – Przecież Jezus był jedynym Synem Maryi i na pewno bardzo Go kochała. – A ty, Marku, co zapamiętałeś z dzisiejszego nabożeństwa? – zwróciła się do mnie babcia Kasi. – Zapamiętałem stację, w której jakiś człowiek pomógł Jezusowi

nieść ciężki krzyż. Gdybym ja żył w czasach Jezusa, też chciałbym Mu pomóc.
– Ten człowiek nazywał się Szymon z Cyreny – dodał Piotrek. – Ja, najbardziej przeżyłam spotkanie Jezusa z dobrą Weroniką – stwierdziła Ewelina – ona musiała być bardzo odważna. Nie bała się żołnierzy i otarła twarz Jezusa swoją chustą. – Masz rację, Weronika postąpiła bardzo dzielnie i pomogła Jezusowi. W nagrodę otrzymała odbicie twarzy Jezusa na chuście – dodała babcia. Przez chwilę szliśmy w ciszy. Nagle Piotrek zapytał: – Babciu, a która stacja „Drogi krzyżowej” jest najważniejsza? – Wszystkie są ważne, ale ludzie najbardziej przeżywają stację dwunastą, w czasie której rozważamy śmierć dobrego Jezusa na krzyżu. Podczas tej stacji rozmyślamy o wielkiej tajemnicy miłości Jezusa do ludzi. – Jezus bardzo kochał ludzi, skoro tyle za nas wycierpiał – powiedziałem i postanowiłem zawsze dziękować Jezusowi za Jego miłość, gdy zobaczę krzyż.

Pytania do opowiadania:

- Dokąd wybrali się Marek i Kasia z rodzeństwem i babcią?
- Na czym polega nabożeństwo „Drogi krzyżowej”?
- Jakie wydarzenie zapamiętała Kasia?
- Którą stację zapamiętał Marek?
- O jakim wydarzeniu opowiedziała Ewelina?
- O której stacji opowiedziała dzieciom babcia?
- Co postanowił Marek?
- Jakie stacje „Drogi krzyżowej” pamiętacie?

Nauka modlitwy: KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY,
JEZU CHRYSSTE, ZMIŁUJ SIĘ NAM NAMI

Nauka rymowanki: Za drogę krzyżową dziękujemy, dla Ciebie Jezu żyć pragniemy.

TRWAM NA MODLITWIE PRZY GROBIE JEZUSA

Dziecko: – pamięta, że w Wielką Sobotę czuwamy i modlimy się przy grobie Jezusa,

– pamięta, że w Wielką Sobotę w kościele są święcone pokarmy.

Dziecko: – potrafi wyjaśnić symbolikę baranka wielkanocnego.

Opowiadanie biblijne:

Po śmierci Jezusa Jego przyjaciele byli bardzo smutni. Jeden z nich o imieniu Józef zdjął ciało Jezusa z krzyża, owinał je w płótno i złożył w grobie wykutym w skale. Wejście do grobu zostało zamknięte dużym kamieniem. Wszystkim było bardzo smutno. Przed grobem stanęli żołnierze, którzy pilnowali, aby nikt się do niego nie zbliżał.

Pytania do opowiadania biblijnego

- Jak czuli się przyjaciele Jezusa po Jego śmierci?
- Kto zdjął z krzyża ciało Jezusa?
- Gdzie złożono zmarłego Jezusa? –

Kto pilnował grobu?

- Dlaczego żołnierze pilnowali grobu Jezusa?

Omówienie symboliki grobu Bożego

Zaraz po Wielkim Piątku przychodzi Wielka Sobota. Wtedy w kościołach przygotowuje się symboliczne groby Jezusa. Przypominają nam one ten prawdziwy grób, do którego Jezus został złożony po swojej męce. Znajduje się w nich zawsze figura przedstawiająca ciało Jezusa. (Dzieci oglądają ilustrację z Bożym grobem z ćwiczeń.) W Wielką Sobotę w kościele panuje wielka cisza. Przez cały dzień ludzie odwiedzają grób Jezusa. Klęcząc, dziękują Mu za to, że ofiarował się za nich.

Opowiadanie: Kasia i Marek przy grobie Jezusa

Razem z Markiem i z naszymi bliskimi poszliśmy w sobotę przed świętami do kościoła, aby odwiedzić Jezusa i poświęcić pokarmy w koszykach. Byłam bardzo zdziwiona tym, że w kościele było tyle kwiatów. Za kwiatami ujrzałam grób, w którym leżała figura Jezusa. Zrobiło mi się bardzo smutno. – Zobacz, Marku – szepnęłam – Jezus, który leży w tym grobie, wygląda jak prawdziwy. Gdy patrzę na Niego, chce mi się płakać. – Mnie też jest smutno – odpowiedział Marek. W tym momencie z zakrystii wyszedł ksiądz, odmówił modlitwę nad

pokarmami w koszykach i pokropił je wodą święconą. Ksiądz poprosił też zebranych ludzi, aby pozostali chwilę na modlitwie przy grobie Jezusa. Razem z Markiem i naszymi bliskimi klękaliśmy przy grobie. W swojej modlitwie podziękowałam Jezusowi za to, że umarł dla nas na krzyżu, oraz za Jego miłość. Gdy wyszliśmy z kościoła, tata zobaczył, że jesteśmy smutni, i powiedział: – Wasze miny wskazują na to, że kochacie Jezusa i bardzo przeżywacie Jego śmierć. Nie martwcie się, przecież Jezus zmartwychwstał, a już jutro będziemy się radować, wspominając to wielkie wydarzenie. Potem pożegnaliśmy się z rodziną Marka i życzyliśmy im błogosławionych świąt.

Pytania do opowiadania:

- Jak czuli się Kasia i Marek, klęcząc przy grobie Jezusa?
- Co dzieci przyniosły do kościoła?
- O co ksiądz poprosił zebranych w kościele ludzi?
- Za co Kasia dziękowała Jezusowi?
- O czym przypomniał dzieciom tata Kasi?

Grób Jezusa w kościele nie powinien wywoływać smutku, ponieważ Jezus, odkąd zmartwychwstał, już nigdy nie umiera. Żyje i jest obecny wśród nas. Jego obecność przypomina monstrancja, specjalne naczynie, w którym jest umieszczone Ciało Jezusa pod postacią białego chleba. Omówienie i wyjaśnienie symboliki potraw z koszyka

W Wielką Sobotę odwiedzimy dobrego Jezusa w kościele. W ciszy i skupieniu będziemy modlić się przy Jego grobie. W tym dniu zanosimy koszyki z pokarmami, aby ksiądz je poświęcił.

- Baranek z chorągiewką przypomina nam Jezusa, który umarł za nas na krzyżu, ale zmartwychwstał i żyje. Baranek wkładany do koszyka może być zrobiony z cukru lub z ciasta.
- W koszyku powinny się również znaleźć jajka, ponieważ oznaczają one nowe życie.
- Chleb to znak naszego codziennego pożywienia i wdzięczności Bogu za pokarm.
- Wielkanocna baba, czyli ciasto, to symbol doskonałości i radości.
- Wędlina to znak, że po wielu dniach przestajemy pościć.
- Sól przypomina nam, że jesteśmy solą ziemi.

– Chrzan i zioła to wskazanie, że w życiu są także trudne chwile.

Poświęcone pokarmy spożyjemy wraz z bliskimi w czasie niedzielного, świątecznego śniadania.

Nauka modlitwy: Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament. Teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Nauka rymowanki: Grób Jezusa odwiedzamy, na modlitwie przy Nim trwamy.

Zachęcam, aby dzieci uczestniczyły we Mszy świętej poprzez łącza telewizyjne, kanał You Tube oraz, by oglądały program Ziarno w TVP.